

CZY „NAGRODA KAZANECKIEGO” ZASŁUGUJE NA KSIĄŻKĘ?

 Nagroda Literacka Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego (popularnie nazywana „Kazaneckim” lub „Nagrodą Kazaneckiego”) za najlepszą książkę związaną z miastem i/lub regionem przyznawana jest od 1992 roku (pierwszą wręczono zatem za rok 1991). Regulamin nagrody wyznacza stosunkowo szeroki zakres tych relacji: od tematycznych (publikacja dotyczy Podlasia, definiowanego historycznie lub administracyjnie), przez biograficzne (Podlasie to miejsce urodzenia/zamieszkania autora), po edytorskie (wydawnictwo, które opublikowało książkę, ulokowane jest w regionie). Dzięki tej formule na przestrzeni lat laureatami nagrody byli twórcy reprezentujący różne literackie światy, gatunki, konwencje, środowiska i pokolenia: Agnieszka Pajączowska, Piotr Janicki, Krzysztof Czyżewski, Mira Łuksza, Anna Kamińska, Aneta Prymaka-Oniszk, Jerzy Plutowicz, Piotr Nesterowicz, Ignacy Karpowicz, Michał Książek, Jan Kamiński, Krzysztof Gedroyc, Jan Leończuk, Michał Androsiuk, Szymon Hołownia, Teresa Radziejewicz, Małgorzata Dobkowska, Marta Cywińska, Włodzimierz Pawluczuk, Edward Redliński, Anna Markowa, Małgorzata Sochoń, Katarzyna Ewa Zdanowicz, Elżbieta Michalska, Elżbieta Kozłowska-Świątkowska, Roman Czepe, Waldemar Smaszcz, Krystyna Konecka, Janusz Niczyporowicz, Wiesław Szymański, Janina Kozak-Pajkert, Anna Sołbut, Jerzy Binkowski,

Mieczysław Czajkowski. Wszystkie nazwiska i krótkie sylwetki dotychczasowych laureatów, wraz z tytułami książek, za które zostali uhonorowani, znajdują się na oficjalnej stronie nagrody: www.wieslaw-kazanecki.pl. W 2019 roku regulamin uległ zmianie: zrezygnowano z przyznawania nagrody za całokształt twórczości oraz pojawiła się nowa kategoria, czyli „najlepszy ogólnopolski poetycki debiut roku, rozumiany jako pierwszy wydany tom danego autora”. Pierwszą laureatką została Nina Manel za zbiór wierszy *Transparty* (Stronie Śląskie 2019). Warto też dodać, że członkowie kapituły nagrody rekrutują się zarówno spośród reprezentantów podlaskiego, jak też ogólnopolskiego środowiska naukowo-literackiego.

Rocznica śmierci i urodzin Wiesława Kazaneckiego (1939–1989) oraz zbliżająca się 30. edycja nagrody stały się zachętą do przyjrzenia się ich fenomenowi – od ukazania się publikacji *Twórczość Wiesława Kazaneckiego* pod redakcją Marka Kochanowskiego i antologii poezji Kazaneckiego *...Panie / Zbuduj ten most nad rzeką*, przygotowanej przez Dariusza Kuleszę, minęło już 10 lat¹. Oczywiście okoliczności rocznicowe nie wyczerpują motywacji przyświecającej powstaniu tej książki, stanowiąc raczej ich zewnętrzne, ważne z perspektywy społecznego odbioru (zwłaszcza w wymiarze lokalnym) wzmocnienie. Idea publikacji bazującej na nominacjach do nagrody literackiej i twórczości jej patrona tylko z pozoru bowiem może się wydawać karkołomna i na tyle arbitralna, by wymagać dodatkowej argumentacji w postaci jubileuszy. Przyglądając się nominowanym i nagradzanym książkom można bowiem poddać interpretacji co najmniej kilka interesujących zjawisk, zgodnie z tezą Przemysława Czaplńskiego, że „Nagrody literackie są (...) jak soczewki, przez które widać najważniejsze procesy zachodzące w kulturze”². Mają też ogromny potencjał performatywny, kreując rzeczywistość literacką.

Nagroda Literacka Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego jest jedną z najstarszych nagród literackich w Polsce przyznawanych po 1989 roku i od początku ma regionalny charakter. Jeśli mogą sobie pozwolić na odwołanie do kategorii stworzonych na potrzeby interpretacji

¹ *Twórczość Wiesława Kazaneckiego*, red. M. Kochanowski, Białystok 2010; W. Kazanecki, *...Panie / Zbuduj ten most nad rzeką*, wybór i wstęp D. Kulesza, Białystok 2009.

² P. Czaplński, *Gry w prestiż*, w: J.F. English, *Ekonomia prestiżu*, przeł. P. Czaplński, Ł. Zaremba, Warszawa 2013, s. 24.

regionalizmu realizowanego na łamach „Kontrastów”, w kreowanej przez nią przestrzeni spotyka się literatura regionu, wyróżniona według kryterium zasięgu ograniczonego do Podlasia, z regionalistyczną, czyli taką, która zawiera pewne idee/wyobrażenia regionu podlaskiego obecne w tekstach bez względu na ich miejsce powstania i obszar recepcji³. Dopełnić je można, chcąc oddać specyfikę regulaminu nagrody, kategorią auto/bio/geo/graficzności, zaproponowaną przez Elżbietę Rybicką (przypomnę, że nominowane mogą być książki, które nie wykazują żadnych związków z Podlasiem, ale ich autor się tu urodził czy mieszka). Kreowane przez nagrodę pojęcie regionalności zostaje zatem poszerzone o „szlaki życia” twórców. Nie wdając się w szczegółowe analizy (rozważania o specyfice i roli nagrody pojawią się w kilku artykułach) i nawiązując do ustaleń Danuty Zawadzkiej⁴, chcę tylko sformułować tezę, że przyjrzenie się nominowanym i nagrodzonym książkom pozwala prześledzić jeden z etapów kształtowania się kanonu podlaskiej literatury. Werdykt Kapituły wpływa na „prestizż” autorów, dystrybucję książek, stają się one obiektem uwagi mediów, zyskują czytelników. Zdarza się, że decyzje o nominacjach i nagrodzie są uznane za kontrowersyjne czy „niesprawiedliwe”. Niewątpliwie jednak można też mówić – znowu za Czaplińskim – o „wysychaniu” czy niewystarczalności „lokalnych źródeł prestiżu”, gdyż wszystkie te reakcje, o których wspominałam, mają lokalny charakter. Uzupełnienie nagrody o kategorię ponadregionalną świadczy o tym, że jej fundatorowi (Prezydent Miasta Białegostoku) zależy na tym, aby włączyć Białystok – „jako osobny podmiot” – „w sieciowo traktowany świat”⁵. Przyszłość pokaże, na ile się to uda. Być może, choć oczywiście jest to uwarunkowane wzmocnieniem zaplecza finansowego i infrastruktury nagrody, kolejny etap to organizacja szeregu wydarzeń towarzyszących, np. w formie festiwalu, choćby na wzór Nagrody Literackiej Gdynia. Na razie poprzedza ją jedynie spotkanie (lub spotkania) z nominowanymi pisarzami.

Zapraszając autorów, wywodzących się z różnych ośrodków akademickich, do napisania artykułów, nie sugerowaliśmy im, jakimi tematami czy

³ K. Sawicka-Mierzyńska, *Regionalizm „Kontrastów” w latach 1982–1990*, w: *Białostockie „Kontrasty”. Szkice i materiały*, red. M. Roszczyńska, K. Sawicka-Mierzyńska, Białystok 2018, s. 79–109.

⁴ D. Zawadzka, *Między archiwum i kanonem. Praca pamięci w literaturze regionu podlaskiego na przykładzie książek z 2015 roku*, w: *Regionalizm literacki – historia i pamięć*, red. Z. Chojnowski, E. Rybicka, Kraków 2017, s. 125–154.

⁵ P. Czapliński, *Gry w prestiż*, dz. cyt., s. 23.

twórcami powinni się zająć, stąd też naszą książkę również można potraktować jako (z całą świadomością skali i proporcji oddziaływania) jeden z poziomów selekcji, prowadzącej potencjalnie do „kanonizacji” poszczególnych dzieł podlaskiego piśmiennictwa – jeśli za jedno z jej kryteriów uznać zainteresowanie badaczy (także tych spoza Podlasia) i wejście nominowanych/nagradzanych pozycji do obiegu naukowego jako literatura podmiotu. Na tej podstawie możemy łatwo stwierdzić, że uwagę literaturoznawców spoza regionu, spośród bogatej listy nazwisk laureatów nagrody, zwrócili autorzy i teksty, których recepcja wykracza znacznie poza obszar Podlasia: Ignacy Karpowicz, Michał Książek, Anna Kamińska (są oni też laureatami nagród ogólnopolskich). Pokazuje to, jak trudne bywa zainteresowanie odbiorców ogólnopolskich, także „profesjonalnych”, literaturą ściśle związaną z danym regionem, nawet jeśli wykazuje ona wysokie walory artystyczne, tak jak proza Michała Androsiuka, poezja Miry Łukszy czy kryminały Krzysztofa Gedroycia. Z wielu powodów badacze pewniej czują się na wspólnym, ogólnopolskim gruncie, ewentualnie w obszarze własnych regionów, i mniej chętnie zapuszczają się na „cudze” tereny. Tym bardziej cenne są publikacje noworegionalistyczne, w których na łamach jednej książki spotykają się literaturoznawcy z różnych ośrodków, a tym samym obok siebie zaczynają funkcjonować literatura podlaska, śląska czy kaszubska, co daje czytelnikom szansę, by się z nimi zapoznać. Być może kolejnym etapem będą pogłębione studia komparatystyczne, w których do takich spotkań dojdzie już nie na kartach tej samej książki, tylko w jednym tekście.

Interesujące (i świadczące o aktualnych kierunkach rozwoju badań noworegionalistycznych) są też zastosowane przez poszczególnych badaczy tryby lektury. Wyróżniłabym tu przede wszystkim interpretacje auto/bio/geo/graficzne (Elżbieta Dutka, Elżbieta Dąbrowicz, Jolanta Sztachelska), ekokrytyczne (Magdalena Roszczynialska, Elżbieta Rybicka) czy genderowe (Danuta Zawadzka).

Układ artykułów w książce odzwierciedla genezę wielu nagród literackich i samej Nagrody Kazaneckiego, powoływanych dla uczczenia i upamiętnienia postaci patrona oraz często, choć nie zawsze, kultuwowania związanego z nim etosu. Tak dzieje się w przypadku Wiesława Kazaneckiego, który nie tylko był najbardziej znanym białostockim poetą powojennego pokolenia,

ale też osobą niezwykle zaangażowaną w animowanie lokalnego życia kulturalnego, czy to jako redaktor „Kontrastów”, czy białostockiego oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej. Przez wiele lat zabiegał m.in. o utworzenie w Białymstoku samodzielnego oddziału Związku Literatów Polskich⁶. Od tekstów poświęconych patronowi zaczynamy zatem naszą monografię. W otwierającym ją artykule „*Co ukryte przed nami/ będzie odsłonięte*”. O *zatrzymanych przez cenzurę wierszach Wiesława Kazaneckiego z lat 80*. Wiktor Gardocki przygląda się temu, które z utworów poety zwróciły na siebie uwagę cenzorów i jakie zawarte w nich treści mogły o tym przesądzić. Tym samym udaje się zarysować historyczno-polityczny kontekst, w jakim funkcjonował Kazanecki. Jako następny pojawia się tekst Dariusza Kuleszy *Nieobecny modernizator. O sposobach (nie)czytania Wiesława Kazaneckiego*, którego autor, dokonując brawurowej syntezy zarówno twórczości Kazaneckiego, jak też osiągnięć nowej humanistyki z ostatnich kilkudziesięciu lat, poddaje w wątpliwość zasadność metodologii i perspektyw czytania fundacyjnych dla nowego regionalizmu, takich jak geopoetyka, pamięćoznawstwo, ekokrytyka czy studia postzależnościowe, w lekturze dzieła poety. Publikujemy ten tekst w poszanowaniu prawa Autora do polemiki z nową humanistyką i operatywnością proponowanych przez nią narzędzi, a także z nadzieją, że stanie się przyczynkiem kolejnych interpretacji, które pozwolą czytać Kazaneckiego również z wyżej wymienionych pozycji.

Marcin Jauksz („*Strefa Ocalenia*” *Wiesława Kazaneckiego, albo dlaczego problemy marzą o bezpiecznej przystani?*) skupia się na jednej z dwóch nieukończonych powieści fantastycznych Kazaneckiego, wpisując ją w szeroki kontekst polskiej literatury fantastycznej, jako jej potencjalnie ważne i specyficzne, choć z oczywistych względów nieuwzględnione w czytelniczej i badawczej recepcji (książka nie została opublikowana za życia pisarza), ogniwo.

Już nie Kazaneckiemu, tylko patronowanej przez niego Nagrodzie poświęca swój artykuł (*Kobiety „Kazaneckiego” – zwrot herstoryczny w lite-*

⁶ Na temat działalności Wiesława Kazaneckiego zob. K. Sawicka-Mierzyńska, *Wiesław Kazanecki jako pracownik „Kontrastów” i „Białostockiego Informatora Kulturalnego”*, w: *Twórczość Wiesława Kazaneckiego*, red. M. Kochanowski, Białystok 2010, s. 153-174; E. Szulborski, *Kształtowanie się środowiska literackiego w Białymstoku*, „Białostoczczyzna” 1999, nr 4, s. 113-134.

raturze regionu?) Danuta Zawadzka, zastanawiając się nad tym, czy w odniesieniu do literatury podlaskiej, reprezentowanej przez książki-laureatki, można mówić o ekspansji perspektywy kobiecej i dokonywanej z niej reinterpretacji historii. Pogłębnemu namysłowi poddane zostały m.in. dwa reportaże: *Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy* Anety Prymaka-Oniszak i *Cudowna* Piotra Nesterowicza. Optyka genderowa pojawia się również (nie stanowiąc dominanty) w tekście Elżbiety Dutki „*Simona*”, „*Wanda*”, „*Halina*”. *Topobiograficzne opowieści Anny Kamińskiej*, rekonstruującej specyficzny model tworzenia biografii kobiecych, wypracowany przez Kamińską, którego wyznacznikiem jest m.in. spacja strukturyzacja losów bohaterek i dotyczącej ich narracji. Biografie – tym razem intelektualnej – wybitnego religioznawcy Włodzimierza Pawluczuka, znanego szeroko jako odkrywca i popularyzator wiedzy o sekcje Proroka Ilji, działającej na Podlasiu w okresie międzywojennym, przygląda się Elżbieta Dąbrowicz („*Idea wierszalińska*“ w *biografii intelektualnej Włodzimierza Pawluczuka (wokół powieści „Judasza”*), interpretując powieść *Judasza* (Nagroda Kazaneckiego za 2004 rok) jako „akt biograficzny”. Powrót do tematu Wierszalina w nowych geopolitycznych realiach (wejście Polski do Unii Europejskiej) ma być sposobem Pawluczuka na dookreślenie i rewizję własnych postaw, także jako badacza grzybowskiej sekty.

Dwa następne artykuły dotyczą prozy najbardziej rozpoznawalnego spośród podlaskich twórców – Ignacego Karpowicza. Dariusz Nowacki w syntetycznym szkicu *Mag ze Słuczanki. O sztuce pisarskiej Ignacego Karpowicza*, obejmującym cały dotychczasowy dorobek pisarza, kompletuje argumenty przemawiające za tym, że jest on jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich prozaików, przy okazji dokonując rekapitulacji dominujących trybów lektury jego dzieł. Beata Nowacka natomiast po raz kolejny przygląda się książce *Nowy kwiat cesarza (i pszczoły)*, eksponując obecne w niej elementy bedekerowe, a obraz Etiopii wykreowany przez Karpowicza traktując jako specyficzny ekwiwalent Podlasia, z perspektywy centrum niemal tak egzotycznego, jak Róg Afryki.

Dalekie wyprawy Karpowicza prowadzą nas wprost ku doświadczeniu innego fascynującego pisarza-podróżnika, jakim jest Michał Książek. Oba poświęcone mu teksty zostały napisane z perspektywy ekokrytycznej. Elżbieta Rybicka w artykule *Krajobraz, powolność i pieszka wędrówka. Kilka uwag o „Drodze 816” Michała Książka* proponuje, by potraktować publikację (ka-

tegoria „reportaż” nie wyczerpuje wszystkich elementów gatunkowej hybrydy, jaką jest *Droga 816*) Książka jako przykład przyrodopisarstwa, o którego specyfice w dużej mierze przesądza wybrany przez autora sposób przemieszczania się, czyli piesza wędrówka. Kategoria przyrodopisarstwa pojawia się również w tekście Magdaleny Roszczyniańskiej (*Poetyka aktywnej wrażliwości Michała Książka (w dobie antropocenu)*), odtwarzającej ewolucję postawy pisarza, znajdującą odzwierciedlenie w jego twórczości, m.in. na poziomie poetyki, od podróżopisarstwa (*Jakuck. Słownik miejsca, Droga 816*) po ekopoezję, w którą wpisuje się aktywizm Książka, zaangażowanego w obronę Puszczy Białowieskiej.

Przedmiotem namysłu Marka Kochanowskiego i Elżbiety Konończuk staje się literatura popularna. Kochanowski (*Doświadczenie historii i traumy w narracjach popularnych o Podlasiu*), interpretując powieści Barbary Goralczuk, Renaty Kosin i Katarzyny Bondy przygląda się stosowanym przez ich autorki strategiom osvajania traum, mających swoje źródło w lokalnej historii: Jedwabne, bieżenstwo, rok 1946 i działalność Romualda Rajsa „Burego” na Podlasiu. Z kolei Konończuk (*Kryminał „tutejszy” Krzysztofa Gedroycia*), za punkt wyjścia biorąc „tutejszość”, traktowaną jako kategoria geokulturowa, czyli „wskazująca na związek miejsca z językowymi formami jego artykułowania”, włącza ją w zakres genologii, na przykładzie twórczości Gedroycia wyróżniając osobny gatunek – kryminał „tutejszy”. W następnym artykule Maciej Łozowski (*Anomia i rozpad rodziny w powieści „Katonieła” Ewy Madeyskiej*) interpretuje głośną niegdyś powieść Ewy Madeyskiej *Katonieła*, odtwarzając diagnozę, jaką autorka stawia polskiej rodzinie, realizującej model życia zgodny z regułami dewocyjnego, konserwatywnego katolicyzmu. Pojęciem strukturyzującym całą analizę jest anomia, rozumiana jako stan rozpadu społecznego, wynikający z zaburzenia systemu norm i wartości, regulujących życie danej grupy ludzi.

W najobszerniejszym tekście (*W Taplarach i gdzie indziej. Przypadki Edwarda Redlińskiego*), spośród wszystkich składających się na ten tom, Jolanta Sztachelska odnosi się do ujętej całościowo twórczości Edwarda Redlińskiego, dopełnionej wątkami biograficznymi i wypowiedziami dyskursywnymi pisarza, za jego kluczową strategię w relacji z czytelnikami uznając prowokację. Ze względu na temat awansu społecznego, będącego udziałem zarówno samego autora *Konopielki*, jak też wielu bohaterów jego książek, artykuł Sztachelskiej staje się też ważnym głosem w dyskusji o specyfice

Podlasia i Białegostoku jako regionu zdominowanego przez ludność wiejską, ze zruralizowanym po wojnie miastem w funkcji stolicy. Autorka ostatniego szkicu (*O funkcjach lokalnych nagród literackich*), Marzena Radecka, nawiązując do ustaleń Jamesa F. Englisha z książki *Ekonomia prestiżu* zastanawia się nad rolą i rangą lokalnych nagród literackich, których przykład stanowi Nagroda Kazaneckiego.

Książka, na którą składają się wszystkie wymienione wyżej teksty, stanowi czwartą publikację w serii „Biała Seria. Podlaski Regionalizm Literacki”. Nagroda Literacka Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego jest tak ważnym i długotrwałym zjawiskiem podlaskiego życia literackiego, że poświęcenie jej osobnego tomu wydawało się redaktorom (i serii, i tomu) wręcz obligatoryjne. Przy okazji nagrody można bowiem zadać wiele ważnych pytań, np. czy istnieje coś takiego, jak literatura podlaska i jakie są kryteria jej definiowania, o twórczość laureatów i nominowanych, a w jej ramach – relacje miasto-wieś, człowiek-przyroda, indywidualną i zbiorową pamięć, realne, intymne i wyobrażone geografie, literackie etnografie i imagologie, stosunki polsko-białoruskie, podlaski idiom językowy itd., itd. Oczywiście nie o wszystko udało się zapytać. Jedno pozostaje pewne – ma już swoją książkę Nagroda Literacka Gdynia⁷, teraz będzie ją miała także Nagroda Literacka Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego.

Katarzyna Sawicka-Mierzyńska

⁷ *Prognoza niepogody. Literatura polska w XXI wieku*, red. M. Jakubowiak, Sz. Kloska, Wołowiec 2020.